

Oznaki życia. Przypadki z intensywnej terapii*Ken Hillman**Wydawnictwo ZNAK Kraków 2011, s.209, ISBN 978-83-240-1587-0*

W ostatnich latach silnie wzrasta zainteresowanie ważnymi, trudnymi i ciekawymi zagadnieniami zdrowia i choroby, medycyny i służby zdrowia. Reagują na to żywo literatura, prasa, film, radio i telewizja. W nurt ten włączyła się również znana i zasłużona krakowska oficyna, której nakładem ukazały się niedawno takie książki, jak: Atul Gawande „Lepiej” i „Komplikacje”, Gabriel Weston „Cięcie”, Dawid Newman „Cień Hipokratesa” i Jan Garavaglia „Jak nie umrzeć”.

Autorem książki jest Ken Hillman, profesor New South University w Australii, pierwszy specjalista intensywnej terapii w tym kraju i światowy ekspert tej dziedziny. Posiada on za sobą aż 30 lat specjalistycznej działalności. Angielska wersja dzieła ukazała się w roku 2009, polskie udane tłumaczenie dzieła zawdzięczamy Urszuli Jachimiak.

Oddziały intensywnej opieki medycznej /OIOM/ są często miejscem dramatycznych wydarzeń - sukcesów lub porażek w walce lekarzy o życie lub zdrowie pacjenta. W swej przedmowie Hillman nadmienia, że niejednokrotnie intensywna opieka jest podejmowana niezgodnie z wolą pacjenta, a nawet wbrew racjonalnym wskazaniom. Przedstawia częstą negację procesu starzenia się i samej śmierci, etyczne aspekty intensywnej opieki przy obawie konsekwencji prawnych, niedostatki opieki prześmiertnej, zwłaszcza przy niskim lub zbyt specjalistycznym poziomie szpitalnych, szczególnie ogólnych, oddziałów. Podaje, że w USA około 1/3 Amerykanów ostatnie chwile swego życia spędza nie w domu, lecz właśnie w oddziałach intensywnej opieki medycznej.

Książka składa się z aż 25 krótkich rozdziałów- opowieści o frapujących tytułach. Zawierają one liczne opisy pacjentów OIOMu z najcięższymi, zaawansowanymi, często powikłanymi, czasem wrodzonymi chorobami zwykle o złym rokowaniu. Opisy te ilustrują refleksje autora na różne ważne tematy.

Większość rozważań autora dotyczy OIOMu. Dyskutuje on wzajemne relacje chorych, ich bliskich i lekarzy, wpływ OIOMu na psyche i soma pacjentów, ich bliskich i samych lekarzy, dalej sprawy informowania chorych i rodzin o rozpoznaniu i rokowaniu, obecności bliskich przy umierających, a także różne etyczne i prawne aspekty wymuszania hospitalizacji, przedłużania lub przerywania terapii oraz etyczne i prawne aspekty tego czynu. Zwraca też uwagę na sprawy błędów i winy lekarzy OIOMu. Osobne teksty poświęca podejściu ludzi do starości, umierania i śmierci /przenoszonej obecnie rutynowo z domu do szpitala i OIOMU/. Píše też o narkomanii i nałogu palenia tytoniu/, o powikłaniach ze strony jamy brzusznej /choroby, urazy-zwłaszcza wojenne, żywienie zastępcze/, płuc i mózgu /udary, urazy, porażenia z zachowaniem świadomości/. Osobne słowa dotyczą przemian umiejętności zawodowych u starzejących się lekarzy.

Dalsze myśli autora traktują o postępie medycyny, o sztuce leczenia i diagnozowania,

zmianach w kształceniu podyplomowym, o współpracy zespołów, specjalistów i administracji. Przedstawione są też sprawy metod oceny stanu zdrowia, kontroli jakości leczenia i ustalania śmierci mózgowej, a także rozwój pierwszej pomocy z udziałem zespołów urazowych, reanimacyjnych i ratunkowych.

Strona edytorska korzystna. Ładna kolorowa, kartonowa, lakierowana okładka z zdjęciem zabiegu resuscytacji.

Wiedza, wieloletnie doświadczenie i bogata kazuistyka Hillmana nadają dużą wagę jego rozważaniom etyki, filozofii i praktyki medycznej, zwłaszcza intensywnej opieki medycznej. Zostały ukazane jej sukcesy i porażki, błędy i perspektywy poprawy. Książkę należy zalecić wszystkim lekarzom, studentom i innym pracownikom medycznym. Niektóre fakty i wątpliwości autora ograniczają czytelnictwo laików, zwłaszcza tych, którzy wierzą w wszechmoc medycyny.

Henryk Gaertner-Kraków